

W Belgii chcą odebrać anonimowość w mediach społecznościowych

25 marca 2025

Belgijska minister cyfryzacji Vanessa Matz chce uzależnić dostęp do mediów społecznościowych od weryfikacji tożsamości, a popiera minister ds. opieki społecznej w regionie Flandrii, Caroline Gennez, popiera ten pomysł. Obie kobiety twierdzą oczywiście, że chodzi o dobro dzieci – donosi belgijski dziennik „Het Nieuwsblad”.



Obywatele Belgii, którzy posiadają lub będą chcieli założyć konto w mediach społecznościowych, być może wkrótce będą musieli przejść weryfikację tożsamości za pomocą aplikacji „Itsme”. Minister cyfryzacji Vanessa Matz z chadeckiej partii Les Engagés chce, aby ten pomysł został dokładnie przeanalizowany, w celu wyeliminowania nadużyć związanych z anonimowymi kontami.

Propozycja spotkała się z poparciem minister ds. opieki społecznej w regionie Flandrii, Caroline Gennez z socjaldemokratycznej partii Vooruit. „Coraz wyraźniej widać,

że media społecznościowe mają negatywny wpływ na dobrostan naszych dzieci i młodzieży. Spotykają się tam z zupełnie nierealistycznymi ideałami piękna, obrazami brutalnej przemocy i wykorzystywania seksualnego, fałszywymi informacjami i mową nienawiści. Kiedyś prześladowanie było ograniczone do szkoły, a dziś prześladowcy mogą terroryzować swoje ofiary 24 godziny na dobę” – mówi Gennez.

Caroline Gennez zwraca uwagę, że dzieci średnio w wieku 8 lat zakładają swoje pierwsze konto w mediach społecznościowych, mimo że zgodnie z przepisami muszą mieć ukończone 13 lat, aby to zrobić. Weryfikacja tożsamości za pomocą aplikacji takich jak Itsme mogłaby, zdaniem Gennez, „być dobrym sposobem na egzekwowanie tej zasady i skuteczne wdrożenie ewentualnego zakazu korzystania z mediów społecznościowych przez dzieci”. „Musimy działać” – grzmi Gennez. „W prawdziwym życiu uważamy za całkowicie normalne, że stawiamy granice i wprowadzamy ograniczenia wiekowe, aby chronić nasze dzieci i młodzież. Dlaczego miałoby być inaczej w świecie cyfrowym?”.

Obie kobiety na ministerialnych stanowiskach oczywiście ani słowem nie wspomniały o tym, że utrata anonimowości odbierze wszystkim obywatelom, w tym dorosłym, prawo do anonimowego głoszenia niepopularnych poglądów, których przypisanie im może skutkować konsekwencjami niekoniecznie związanymi z łamaniem prawa, jak np. prześladowaniami za poglądy (łącznie z przemocą fizyczną) i ostracyzmem. Odebranie ludziom anonimowości z jednej strony ograniczy mowę nienawiści i działalność patologiczną, z drugiej strony wprowadzi cichą formą cenzury, która uderzy w filar demokracji, jakim jest wolność słowa.

Niewykluczone, że Belgia ma stać się miejscem eksperymentu likwidacji anonimowości, przed wprowadzeniem pomysłu w całej Unii Europejskiej.

Opracowanie: Maurycy Hawranek

Na podstawie: [HLN.be](https://www.hln.be)

Źródło: WolneMedia.net